

BIULETYN informacyjny

WYDANIE CODZIENNE

WARSZAWA
NIEDZIELA
27 sierpnia 1944 r.

ROK VI Nr. 64-272

Podstawy lepszej przyszłości

Jednolitość całego Narodu w walce o przyszłą Polskę podyktowana jest przede wszystkim poczuciem, że nie ma rzeczy ważniejszej nad wolność. Równocześnie jednak zarówno koła polityczne, jak całość polskiego społeczeństwa mają dostatecznie jasno i zbieżnie ustalony pogląd na szereg najważniejszych zagadnień naszego przyszłego życia.

W oparciu o świadomość tej jednolitości poglądów w stosunku do szeregu problemów o znaczeniu kierunkowym, Krajowa Rada Ministrów wydała szereg dekretów, regulujących kwestie, których dzisiejsze przesądzenie uprzedza niejako przyszłe ustawodawstwo wolnej Polski w kierunku wytyczenia jej dróg rozwojowyych po linii prawdziwej demokracji, zarówno polityczno-ustrojowej, jak i społeczno-gospodarczej.

Rozporządzenia te zawiera wznowiony w czasie Powstania „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej". Wydany ostatnio Nr 2 tego „Dziennika" przynosi, między innymi:

Rozporządzenie **o utracie obywatelstwa przez Niemców.** Rozporządzenie to ustala zasadę utraty obywatelstwa polskiego przez Niemców, dotychczasowych obywateli polskich, z mocy samego prawa, przyczem **przewiduje obowiązek wszystkich pozbawionych obywatelstwa opuszczenia obszaru Państwa Polskiego w terminie prawem przewidzianym.** Jedynie udowodniona lojalność w stosunku do Państwa Polskiego w okresie wojny może spowodować w wypadkach wyjątkowych zwolnienie od utraty obywatelstwa i obowiązku wyjazdu.

Odrębne rozporządzenie normuje **sprawę Polaków zaliczonych w czasie okupacji do Niemców,** przewidując w jakich wypadkach i w jaki sposób Polak zaliczony w czasie okupacji do Niemców, może przeprowadzić unieważnienię tego faktu i ponowne uznanie go za Polaka.

Do podstaw naszych stosunków gospodarczych i społecznych sięga rozporządzenie **o zabezpieczeniu ziemi na cele przebudowy ustroju rolnego,** przewidujące natychmiastowe **wprowadzenie państwowego zarządu przymusowego na wszystkie nieruchomości rolne, o powierzchni użytków, przekraczającej 50 ha.** Celem tego zarządu jest **zabezpieczenie odpowiedniego obszaru rolnego na przeprowadzenie parcelacji i przebudowy ustroju rolnego.**

Podobny charakter w zakresie spraw społeczno-przemysłowych posiada **rozporządzenie o wprowadzeniu rad zakładowych do wszystkich zakładów pracy,** zatrudniających powyżej 19 pracowników. Celem i zadaniem rad jest **przystosowanie ustroju wewnętrznego zakładu pracy do potrzeb przebudowanego ustroju społeczno-gospodarczego** oraz czuwanie nad rozwojem stosunków wewnętrznych zakładu w zgodzie z ustawodawstwem społecznym, regulaminami pracy oraz dobrymi obyczajami.

Z innych rozporządzeń, zawartych w omawianym drugim numerze „Dziennika", wymienić należy **rozporządzenie o publicznym zabezpieczeniu mienia,** przewidujące możność przymusowego zabezpieczenia przez Państwo wszelkiego rodzaju praw, interesów i przedmiotów, mających wartość gospodarczą lub kulturalną, a których zabezpieczenie leży w interesie ogółu. Dotyczy to, między innymi, licznego w wyniku działań wojennych mienia bezpańskiego, pożydowskiego etc.

Wydanie powyższych rozporządzeń uważać należy za zapoczątkowanie niezbędnej w okresie przejściowym pracy normowania spraw, wymagających szybkiej decyzji. Jest to praca o charakterze doraźnym, niejako przygotowującym grunt dla przyszłego unormowania tych spraw w drodze ustawodawstwa sejmowego. Punktem wyjścia tej pracy jest przeświadczenie, że **przyszłość nasza musi być w wielu dziedzinach nietylko równa, lecz i lepsza od przeszłości.**

Komunikaty D-twa AK

Podajemy komunikat Nr 44 z dnia 24.8 44 r.:

1) Walka o Warszawę.

Od rana w dalszym ciągu nacisk nieprzyjaciela na Bonifraterską, Bielańską i Długą oraz na barykady Miodowa, Piwna, Boleść.

Utracono zachodnią część zabudowań szpitala Jana Bożego po 10-godzinnej walce, podczas której własne oddziały trzykrotnie przeciwuderzały.

Na innych kierunkach natarć nieprzyjaciela utrzymano własny stan posiadania bez zasadniczych zmian.

Silne nękanie ogniem artylerii i lotnictwa całego rejonu Starego Miasta.

W Śródmieściu osiągnięto nowe sukcesy. Opanowano Komendę P.P. przy Krak. Przedm. 1, Kościół Św. Krzyża oraz budynek PASTy przy ul. Piusa. Wzięto około 160 jeńców i zdobyto broń. — Odparte uderzenia npla na fabrykę Borman przy ul. Srebrnej. Npl. silnie ostrzeliwał ul. Królewską i Nowy Świat.

W rej dolnego Mokotowa opanowano Sielce.

Rozszerzono swój stan posiadania w części Czeniakowa Górnego i Dolnego.

Odparto wszystkie natarcia npla na Sadybę.

2) Działania własne poza Warszawą.

Nasze oddziały walczą z Niemcami w rej. Ostrów — Łomża. Działania naszych oddziałów ułatwiają postępy Sowietów na tych kierunkach. Niemcy w przyspieszonym tempie wycofywali się w kier. Różan i Ostrołęki.

W bezpośrednim rejonie Wyszkowa, gdzie trwają zacięte walki sowniem., przeprowadzane są przez nasze oddziały działania dywersyjne.

Następny komunikat Nr 45 z dnia 25.8 — zawiera:

Na odcinku Starego Miasta nieprzyjaciel nacierał koncentrycznie na nasze stanowiska obronne. Wszystkie natarcia npla były poprzedzone i wsparte silnym ogniem moździerzy, art. i częściowo lotnictwa. Npl. uzyskał lokalne włamanie tylko na niektórych kierunkach. Nasze przeciwuderzenia w toku. Najcięższe walki trwają w rej. ul. Sapieżyńskiej.

W Śródmieściu i Mokotowie w dalszym ciągu działania o charakterze lokalnym.

Npl. nękał przez cały dzień ogniem art., moździerzy i lotnictwa.

Bułgaria rozbraja Niemców

LONDYN, 27. 8. — Radio bułgarskie podało wczoraj późnym wieczorem o rozpoczęciu przez wojsko bułgarskie rozbrajania i internowania znajdujących się na terenie Bułgarji oddziałów niemieckich. Równocześnie Bułgaria zobowiązała się do rozbrajania wojsk i żołnierzy wycofujących się z Rumunji na teren Bułgarji.

Wszystkie pozycje utrzymane

Bilans Powstania: 115 czołgów, 2000 jeńców

Pomimo silnego nacisku niemieckiego, trwającego przez cały dzień wczorajszy — oddziały AK nie dały zepchnąć się z żadnych pozycji.

Warto uprzytomnić sobie, czym jest mocny napór nieprzyjaciela, o tyle potężniejszego uzbrojeniem, stale wspieranego bezkarnym, w naszych warunkach lotnictwem, bronią pancerną, artylerią; napór na poszczególne barykady, domy, ulice, na stanowiska trzymające się nieraz w zgliszczach i w gruzach — aby zdać sobie sprawę, ile bohaterskiej treści zawiera się w suchym stwierdzeniu: wszystkie pozycje utrzymane. I ile jest w nim uzasadnionej dumy żołnierskiej.

Dowództwo AK zakomunikowało, że według dotychczasowych prowizorycznych obliczeń za cały okres Powstania w Warszawie — zniszczono lub zdobyło 115 czołgów i samochodów pancernych niemieckich. Ilość jeńców przekracza dwa tysiące.

W ostatnich dniach Niemcy przerzucili z Warszawy różne oddziały (Węgrów, Kałmuków, Ukraińców) w kierunku Grójca, Pilicy i Rawki. W tym rejonie Niemcy przygotowują umocnienia obronne.

Bliżej Warszawy prowadzą Niemcy roboty ziemne od Okęcia po Łazy. Zatrudniono tu przymusowo parę tysięcy ludzi.

18 POCISKÓW W KATEDRĘ

Niemcy ze wszystkich kierunków nadal atakują nasze stanowiska obronne na Starym Mieście i nie ustaje gwałtowny obstrzał całej dzielnicy. Wczoraj w południe artyleria niemiecka z Pragi skierowała ogień na zrujnowaną już Katedrę Św. Jana. 18 pocisków zniszczyło do reszty wieżę i nawę. Wandalizm niemiecki dopełnił dzieła zniszczenia.

Najostrzejsze walki trwały w rejonie Bonifraterskiej i Sapieżyńskiej (Szpital Jana Bożego). **Gmach Wytwórni Papierów Wartościowych — odbity przez oddziały AK.**

Plac Teatralny — z naszą załogą w Ratuszu, a niemiecką w Teatrze Wielkim — stanowi właściwie bezpański teren, penetrowany przez obie strony. Ratusz jest zburzony i spalony, wieża runęła.

Niemieckie natarcia na Plac Teatralny, Miodową, Plac Zamkowy — są koordynowane z ruchem kolumn po trasie: Most Kierbedzia — Chłodna; przemarszowi większej kolumny towarzyszy zwykle natarcie, wiążące oddziały AK w sąsiedztwie trasy przemarszu Niemców.

ŚRÓDMIEŚCIE POD OBSTRZAŁEM

„Ryczące krowy" skierowały wczoraj swój ogień przede wszystkim na śródmieście, obrzucając je zarówno pociskami zapalającymi jak i burzącymi. Obok miotaczy Niemcy użyli dział i lotnictwa. Najcięźej ucierpiał rejon Siennej.

W zajętym „Cafe Clubie" zdobyto żywność i amunicję. Oddziały nasze uderzyły tu z dwóch stron: od piwnic i od podwórza. Warto podkreślić brak pomocy dla Niemców ze strony ich silnej placówki w BGK.

W ostatnich dniach niemiecka załoga Uniwersytetu nie przejawia tyle inicjatywy co poprzednio. Niemcy nie dokonują większych wypadów i zrzadka otwierają ogień.

Nie mogąc utrzymać się w budynku na rogu ul. Żulińskiego i Poznańskiej (Wydział Szpitalnictwa Zarządu Miejskiego), Niemcy podpalili dom i opuścili go.

Na Żoliborzu nasze oddziały mocno trzymają centrum dzielnicy, co jest ważne nietylko wojskowo: **AK ma możność skutecznie chronić ludność przed niemieckim terrorem.**

ŚWIAT W KILKU WIERSZACH

— Niewiele pozostało już Niemcom z ich floty. Część niedobitków trzymali oni dotąd w Hawrze. Ostatnio okręty te kilkakrotnie próbowały wyrwać się z zagrożonego portu — za każdym razem napróżno.

— Płk. v. Papen, kuzyn znanego dyplomaty niemieckiego, dostawszy się do niewoli sowieckiej, oświadczył: „Dziś wszyscy niemal oficerowie uważają, że Hitler i Mimmler doprowadzili Niemcy do zguby. W zwycięstwo Niemiec nie wierzę".

— W Londynie podpisana została umowa, na mocy której organizowanie administracji we Francji powierzone zostało Francuskiemu Rządowi Tymczasowemu pod przewodnictwem de Gaulle'a.

— Turcja, Szwecja, Szwajcaria i Partugalia zerwały z „rządem" Vichy. Sztuczny twór „państwa" Petaina — kończy szybko swój żywot.

— Szwecja zakazała swym okrętom wyjazdu na Bałtyk. Oznacza to zerwanie wszystkich stosunków handlowych z Niemcami.

— D-ca wojsk kanadyjskich we Francji złożył gen. Maczkowi słowa podziwu z powdu wspaniałej postawy i wielkich zasług dywizji polskiej w Normandii.

— Uchodźcy polscy w Iranie w depeszy do gen. Bora „składają głęboki hołd dla Armii Krajowej i walczącej Warszawy".

— Niemiecki komentator wojskowy Max Krill oświadczył wczoraj, że czynniki wojskowe Niemiec powzięły już postanowienia, mające doprowadzić do najszybszego skoncentrowania wszystkich sił niemieckiej armii zachodniej na możliwie najkrótszej linii oporu bezpośrednio na granicy Rzeszy.

— Wiadomość o kapitulacji Rumunii wywołała niezmierne poruszenie na Węgrzech. Pierwszym krokiem węgierskiego filoniemieckiego rządu było zaostrzenie systemu policyjnego, zawieszenie działalności wszystkich grup politycznych i konfiskata ich majątku. Niemcy węgierscy ogłosili powszechną mobilizację własnych szeregów.

Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN, 27. 8. Marsz. Stalin podał w rozkazie specjalnym, że wojska sowieckie zajęły miasto Izmaił, położone nad dolnym Dunajem.

Oddziały sowieckie posuwające się w kierunku południowo-zachodnim zbliżyły się do wielkiego zagłębia naftowego Ploesti, od którego dzieli je tylko 100 km.

Ogólna ilość jeńców niemieckich wziętych w ostatnich pięciu dniach w Rumunji przekroczyła liczbę 100,000.

Wojska rumuńskie obsadziły przełęcze karpackie, zamykając w ten sposób drogę odwrotu dla wojsk niemieckich na północ.

Los marszałka Antonescu został ostatecznie wyjaśniony: jest on internowany w zamku królewskim w Bukareszcie.

PRZEGLĄD PRASY

Odpowiedzialność za Powstanie

Pod powyższym tytułem „Robotnik“ z dnia 26 b. m. podejmuje dyskusję z systematycznie podnoszonymi oskarżeniami radia moskiewskiego pod adresem kierownictwa Powstania. Wskazując, że celem tych oskarżeń jest wywołanie rozdźwięków w akcji, „ROBOTNIK“‘ stwierdza:

„Jeśli powstanie nasze trwa i rozwija się czwarty tydzień, stało się to tylko dzięki zachowaniu pełnej współpracy ludności Warszawy i Polski z Kierownictwem Powstania. Próby podrywania tej jedności muszą być traktowane jako zjawisko najbardziej szkodliwe dla akcji powstańczej“.

„Kiedy zaś jest już mowa o odpowiedzialności za powstanie, musimy powiedzieć głośno: odpowiedzialność za nie ponosi Obóz Polski Podziemnej. W szczególności ponosimy i my: Polska Partia Socjalistyczna. Od pierwszych dni okupacji, kiedy zeszliśmy w podziemia, przez całe pięć lat znaczonych krwawemi ofiarami najdzielniejszych naszych towarzyszy wraz z całym Obozem Polski Podziemnej pracowaliśmy dla powstania. Dla niego budowaliśmy w podziemiach organa państwowości polskiej, dla niego budowaliśmy Armię Krajową. Myślą o wystąpieniu zbrojnym przeciwko okupantowi, żyliśmy i umierali. Żołnierze Polski Podziemnej i dziś nie wyprą się swego dzieła. Niechaj więc nam nikt nie śmie mówić o jakiejkolwiek klice, kiedy wszyscy porwaliśmy za broń i wszyscy obdarzamy kierownictwo akcji całkowitym zaufaniem“.

„I niechaj specjalnie nie grozi nam odpowiedzialnością za brak porozumienia z Rosją głos polski z radia moskiewskiego. Wśród wielu przyczyn, które to sprawiły, niemałą przyczyną jest iż poza legalnym rządem Rzeczypospolitej Polskiej zjawili się Polacy, którzy stworzyli pozory rozbicia opinii polskiej i uzurpowali sobie prawa reprezentowania Polski wobec Polski, wprowadzając tym zamieszanie i mącąc wyraźnie układ stosunków. Nasz Rząd zrobił wszystko, więcej nawet niż pozwala poczucie słuszności i zrozumiałej dumy z powodu osiągnięć Polski w tej wojnie, aby tylko do porozumienia doprowadzić. Niech więc nam nie mówią o naszej tu winie.

Odpowiedzialności za dzieje Polski w ciągu pięciu lat, a specjalnie za Powstanie nie zapieramy się. Śmiało składamy osąd swojemu narodowi i wszystkim ludom walczącym o wolność. Więcej: czujemy dumę z tego co dokonaliśmy, dumę przesłoniętą żalem z powdu strat, żalem, łagodzonym jednak świadomością, że lepiej ginąć w walce niż żyć w podłej niewoli“.

Warunki porozumienia

„Nowy Świat“ organ Stronnictwa Ludowego zajął wczoraj zasadnicze stanowisko w doniosłej sprawie ewentualnego porozumienia między polskim światem politycznym, skupionym wokół rządu polskiego w Londynie — a prosowieckim Komitetem Wyzwolenia Narodowego.

„Nowy Świat“ twierdzi słusznie, że trudności porozumienia tkwią nie w zagadnieniach przebudowy społecznej, lecz na odcinku podstawowych różnic politycznych, przyczym za główne punkty tych różnic widzi sprawę stosunku do polskich władz państwowych, sprawę wojska oraz sprawę granic. Swoje stanowisko w tych sprawach pismo ujmuje w słowach:

„Uznaliśmy i uznajemy ciągłość istnienia Rzeczypospolitej i jej konstytucyjnych organów — Prezydent, Rząd i Wojsko. Rząd jest uznawany przez cały prawie świat“.

„Wojsko bez przerwy walczy na wszystkich frontach świata. Nie mamy powodów pomniejszać dobrego imienia i znaczenia Polski w świecie. To musi uznać i Komitet Wyzwolenia, jeśli chce być rzecznikiem polskich interesów“.

„Gdy chodzi o granicę Polski, stawiamy sprawę również prosto. Nie pójdziemy śladami Komitetu, który łatwymi hasłami o granicy wzdłuż Odry i Nissy Łużyckiej chce zastosoawć realne wyrzeczenie się całych Ziem Wschodnich. Nie twierdzimy, że granice traktatu ryskiego nie mogą podlegać dyskusji i rewizji, ale sprawa rewizji granic między państwami i ich związkami stanie się aktualna dopiero w chwili zebrania się konferencji pokojowej“.

„Jeśli Komitet Wyzwolenia Narodowego zgodzi się wejść na tę płaszczyznę rozumowania, sprawa pełnej Jedności Narodowej jest możliwa“.

„Jeśli nie zgodzi się, my pójdziemy nadal dotychczasową drogą, bo taka jest powszechna wola w Narodzie. Dowodem tego są walki w stolicy, do których Komitet Wyzwolenia przez 25 dni nie potrafił się jeszcze ustosunkować uczciwie, pomimo, że w walkach tych uczestniczą oddziały A.L.“!

Życie powstańczej Warszawy

— Wczoraj w rejonie Chłodna — Grzybowska padł 11-letni łącznik Wojtek w chwili, gdy z wysuniętej placówki biegł z meldunkiem. Pełnił on służbę od pierwszego dnia Powstania w pewnym plutonie szturmowym. Wojtek ma za sobą szereg wyczynów. Kiedyś przedarł się na dworzec główny i po 3-godzinnym pobycie wśród Niemców wrócił z meldunkiem o siłach i ilościach broni npla. W dn. 15 b. m. Wojtek wyprowadził z odciętej placówki 5 ludzi przez teren mocno obsadzony i ostrzeliwany przez Niemców.

— Niemcy używają ludności cywilnej do osłony budowy umocnień. Onegdaj patrol niemiecki na ul. Ciepłej pędził przed sobą jako osłonę 5 Polaków.

— Dziś odbyło się uroczyste zaprzysiężenie 4 żołnierzy sowieckich narodowości kaukaskiej, którzy w pierwszych dniach Powstania przeszli z bronią w ręku na naszą stronę.

— Akcja powstańcza w Pruszkowie rozpoczęła się w dn. 1. 8 od opanowania Elektrowni. Niemcy stracili 7 zabitych i pewną ilość rannych. W dn. 2. 8. przewaga liczebna i ogniowa npla zmusiła oddziały nasze do wycofania się z miasta. W Pruszkowie i okolicy nastąpiły represje.

W związku z sytuacją wodną w Warszawie powołano ostatnio mieszaną komisję techniczną, w skład której wchodzą przedstawiciele Wojska, Delegatury i firm technicznych. Uruchomiono specjalne warsztaty mechaniczne do obróbki drzewa, gromadzi się pompy, rury i inne materiały niezbędne do budowy studzien. Na terenie miasta czynny już jest cały szereg studzien starych, wykopowych, abisyńskich, artezyjskich, i wiejskich.

— W ostatnim tygodniu Kwatermistrzostwo wojskowe wydało dla matek karmiących i małych dzieci 3.000 kg. cukru.

— JANINA MARYNOWSKA ul. Focha 5-7, wiadomość dla Ani w PKO

Z FRONTÓW

Ku granicy niemieckiej

Walki pod Warszawą

Walki na zachodnim brzegu Sekwany dobiegają końca. W **nowoutworzonym tam „kotle“ pozostają resztki normandzkiej armii Niemiec w sile ok. 40.000 ludzi. Resztki te skazane są na zniszczenie wraz z ogromną ilością stłoczonego tam sprzętu wojskowego.**

Wojska niemieckie z wschodniego brzegu Sekwany prowadzą w dalszym ciągu spieszny odwrót ku granicom niemieckim. Zadaniem armii sprzymierzonych będzie zmuszenie ich do walki jeszcze na obszarach Francji.

Według wiadomości niemieckiego biura informacyjnego przednie straże wojsk amerykańskich dotarły do Rheims, znanego z walk wielkiej wojny światowej, odległego o 173 kilometry od granicy Niemiec, niespełna 100 kilometrów od granicy Belgii.

Pochód południowych wojsk inwazyjnych ku północy i zachodowi trwa nadal. Podobnie trwa oczyszczanie przez te wojska i francuską armię krajową zachodniej i środkowej Francji z resztek niemieckiego oporu.

We Włoszech znaczne ożywienie akcji. Wojska alianckie ponownie wzmagają napór na cofające się oddziały niemieckie. Zaobserwowano ruchy, nasuwające przypuszczenia o chęci niemieckiego uprzedzenia nowego ataku Aliantów przez wcześniejszy odwrót ku północy.

W Rumunii szybkie postępy wojsk sowieckich ku wschodowi i południowi. **Komunikaty sowieckie donoszą o otoczeniu i zamknięciu w „kotle“ 12 niemieckich dywizji.** Ostre walki pomiędzy wojskami niemieckimi i rumuńskimi. **Silny niemiecki nalot na Bukareszt.**

Na ziemiach polskich poważniejsze postępy sowieckie na południowy zachód od Łomży. Sprzeczne relacje niemieckie i sowieckie o bitwie pod Warszawą, przyczym komunikat sowiecki mówi o odparciu ataków niemieckich, Niemcy zaś donoszą o załamaniu ataków sowieckich w zaciętych walkach i przy częściowych włamaniach w linie niemieckie.

Obóz w Pruszkowie

Tysiące Polaków wywieziono

Otrzymaliśmy nowe relacje z obozu koncentracyjnego w w Pruszkowie.

Obóz mieści się na terenie warsztatów kolejowych. Przeszło przezeń wśród niesłychanej poniewierki i głodu kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Obecnie pozostaje tam jednak parę tysięcy. **Reszta została stopniowo wywieziona na zachód.** Niektóre tansporty skierowano jakoby w Łowickie, inne do Rzeszy. Część transportów została podobno rozpuszczona.

Ofiarność społeczna dla uwięzionych jest bardzo duża, lecz pomoc utrudnia niemieckie okrucieństwo i chaos panujący w obozie z winy niemieckiego kierownictwa. Różne władze spierają się o uwięzionych Polaków: Wehrmacht, Gestapo, władze zbrojeniowe, Kreishauptmann — rezultat jest ten, że nikt nie ponosi odpowiedzialności za tragiczny los więźniów i ich warunki.

Ostatnio ruch wysiedlanych z Warszawy do obozu w Pruszkowie znacznie osłabł.

Uwaga Czytelnicy!

— **Polskie Radio w Warszawie** nadaje audycje: w języku polskim o godz. 10,35 na fali krótkiej 32,8 m lub 52,1 m, oraz o godz 12 na fali średniej 22,4 m. lub 25,1 m.

— **„Błyskawica“** stacja nadawcza AK, nadaje audycje na fali krótkiej 32,8 w godzinach 9,45, 14, 19,30 i 22 wieczorem.

— **Tokarze i ślusarze** fachowcy potrzebni do robót na obrabiarkach przy produkcji amunicji. Zgłoszenia w Elektrowni do Dowództwa.

— **Pomniki naszej kultury,** które w znacznej mierze uległy na skutek działań wojennych zniszczeniu, należy ratować! Wojskowe Biuro Historyczne zwraca się z gorącym apelem do czynników wojskowych, cywilnych jak również do osób prywatnych o informowanie o znanych sobie zbiorach, które należałoby zabezpieczyć. Zbiory znajdujące się na górnych piętrach przenieść należy niezwłocznie na parter, możliwie od podwórza, do suteryn lub suchych piwnic unikając sąsiedztwa piwnic z drzewem i węglem. Zbiory w domach na linii frontu przenieść należy w możliwie bezpieczne miejsce.

— **Krawcy i szewcy fachowi** wzywani są przez Szefa Intendentury Komendy Okręgu A. K. do zgłaszania swych warsztatów pracy dla wykonania zamówień wojskowych lub do stawienia się do pracy w zakładach wojskowych. Punkt rejestracyjny: Chmielna 13. Zarejestrowani otrzymają pełne zaprowiantowanie żołnierskie i zaświadczenie zwalniające ich od innych prac przymusowych.

—**Poczta Polowa apeluje,** aby listy zawierały: 1) adres odbiorcy i nadawcy, 2) nie więcej niż 25 słów, 3) najniezbędniejsze wiadomości.

„Fachowcy tokarze i ślusarze potrzebni do ważnych robót na obrabiarkach. Zgłaszać się Tamka 48, III piętro, Wydział Techniczno - Budowlany Delegatury Rejonu I“.

Oszczędzaj elektryczność!

WZW

Jedzenie

Jedzenie staje się dziś jedną z głównych spraw powstańczej Warszawy. Nie tylko dlatego, że ze zdobyciem produktów spożywczych jest trudno. Ale także dlatego, że sposób rozdziału tych produktów staje się w pewnej mierze probierzem moralnym Powstania.

Wszelkie mówienie o braterstwie broni i Polsce sprawiedliwej jest pustą i drażniącą gadaniną, — jeżeli braterstwo to i sprawiedliwość nie są poparte czynami. I nie chodzi o żadne „czyny polityczne“, o uchwały i o ustawy, chodzi o codzienne świadectwo życia. A ta codzienność życia — to przede wszystkim jedzenie.

W dobrym oddziale wojskowym, w kuchniach zbiorowych, w uczciwej grupie społecznej — jest nie do pomyślenia lepsze jedzenie dla jednych i „normalne“ dla drugich. Oczywiście — ludzie wykonywujący specjalnie ciężką pracę nocną, ludzie chorzy, małe dzieci itp. — muszą dostawać porcje dodatkowe lub specjalne. Poza tym niezłomną zasadą winno być: wspólny kocioł — jednakowa kuchnia.

Dla atmosfery moralnej Powstania jest to postulat dużej wagi.

Przykłady dowiodły, że w oddziałach, w których dwódcy i podkomendni wspólnie jedzą, wspólnie mieszkają i wspólnie walczą — jest nastrói pierwszorzędny. Tam zaś, gdzie zdarzają się uprzywilejowani i wyróżniani, gdzie ktoś się odosabnia od reszty — tam krzewią się zadrażnienia, nieufność, wytwarza się atmosfera małostkowości.

Te same zjawiska obserwujemy w środowisku cywilnym. Dla bezdomnych pogorzelców, odżywianych na ogół słabo — nierówność stołu jest rzeczą nie do zniesienia.

Najwyższy czas na jeden wspólny kocioł, na jedną wspólną kuchnię tam, gdzie tego dotąd nie stosowano. Wymaga tego prosta uczciwość wobec haseł, które głosi Powstanie i celów, do których dąży Powstanie.

Ten postulat zasadniczy trzeba uzupełnić drugim wymaganiem.

Ludzie odpowiedzialni za organizowanie żywienia zbiorowego muszą sobie uświadomić, że od ich zaradności, zapobiegliwości i staranności — zależy w pewnej mierze duch Powstania. Nie wolno zabijać kuchni zbiorowej niedbałym przyrządzaniem posiłków.

Ludzie niezaradni lub niestaranni muszą odejść. Albowiem sprawa posiłków jest dziś zbyt ważną sprawą, aby mogła się ona znajdować w rękach nieudolnych lub niechlujnych.

Dziwni ludzie

Dziwni są niektórzy ludzie. Rzadko na nich natrafiamy wśród masy bezinteresownego i ofiarnego społeczeństwa Warszawy, a jednak można czasem spotkać. Napozór nic im zarzucić nie można. Są patrjotycznie nastrojeni, nie kryją się ze swą sympatją dla żołnierzy Powstania, głośno wyrażają gotowość poniesienia różnych ofiar na rzecz ogółu. Tym łatwiej im to przychodzi, że narazie nikt, nic od nich nie żąda, mają nienaruszone mieszkanie i dobytek.

I oto przychodzi do domu w którym kilku takich dziwnych ludzi mieszka grupa pogorzelców, ofiar niemieckich podpalaczy. Są wynędzniali, głodni. W oczach ich maluje się przerażenie. Nasi panowie tak silni i ofiarni w słowach nagle milkną niepewnie kręcą się po podwórzu, z grzeczności rzucają kilka pytań i... szybko wycofują się do swych mieszkań. W najlepszym wypadku — mowa o tych nielicznych, a dziwnych ludziach — wynoszą im talerz zupy. Przepraszam... Służą im pozatem radami i adresami, gdzie mają szukać pomieszczenia i oparcia.

Nic pozatem. Nie zaproponują żadnemu z pogorzelców gościny, nie zdradzają tendencyj podzielenia się z nimi własnymi, dużymi nieraz, zapasami.

Panowie „patrjoci“! Czyżbyście nie rozumieli, że frazes jest niczym? Że tylko czyn ma znaczenie?

Zb.

POSZUKIWANIA ZAGINIONYCH

Matka zabitego Wiktora Terleckiego, zamieszkałego Koszykowa 70, prosi Jana Wiśniewskiego o odnalezienie grobu i dokumentów. Wiadomość Wilcza 65-24.

Jan Wujciak, Zgoda 8 poszukuje żonę Emilię z Danielem. ● Kazik zawiadamia Marysię i Dzidzię, że żyje i jest zdrów. ● Maria Kaźmierczak jest w domu, prosi Helenę Nowakowską o wiadomość gdzie przebywa. Pańska 42 m. 8. ● Białoszewską Kazimierę i Mirona z Chłodnej 40 proszą o wiadomość pod adrese: Szpitalna 12 — Sołtyniak (dla Stefka). ● Hala Paczuska z Chmielnej 122 prosi rodziców o wiadomość. ● Drzewiecki Eugeniusz proszony o wiadomość Złota 78. ● Kuba N. prosi o wiadomość rodziców i Tolę Śliska 24, albo Szczygla 9. ● Lala prosi o wiadomość Andrzeja i zawiadamia, że cała rodzina zdrowa i razem na Czackiego. ● Zofia Sobierańska i Wanda Kańska (z Piastowa) są zdrowe, wiad. Chmielna 20 m. 15. ● Józiu, Nina z Leszna 24 m. 58, Robert, Niusia, Feliksi Henryk, wiadomość Żygowscy Pańska 37 m. 2.

Pietras Seweryn Chmielna 62 prosi rodziców o wiadomość Stacha. ● Bogda Jerzy i Stefan z Chłodnej proszą o wiadomość Chmielna 38. ● Szularz S. poszukuje żony i córki Ireny i Marii Złota 7, schron. ● Maga Zdzisława plut. proszą o wiadomość rodzice do ciotki (Orka, śródmieście, gospoda P. Ż. Nr 3). ● Dr Halina z Jasnej prosi o wiadomość męża Bogdana. ● Górskich Stasię i Tadeusza z J. Plichtą poszukują Chrzanowscy. Wiadomość Widok 9. ● Krystyna z Chełmskiej poszukuje rodziców i siostry Irenę i Janinę z Żelaznej Warecka 9. ● Wołoszyńscy proszą o wiadomość Zakrzewskich z Młynarskiej 7 Pańska 90. ● Złotorzycki Janusz prosi o wiadomość rodziców. ● Podczaska Helena zawiadamia matkę na Długiej, że żyje. ● San Zdzisiek prosi o wiadomość Ceta Sławka. ● Zrozpaczony Leszuniek prosi o wiadomość o Misiuni Chmielna 64. Bal. ● Pac-Pomarnacka Krysia proszona o wiadomość dla rodziny Kopernika 10 m. 8. Jaga prosi o wiadomość Staszka Nowogrodzka 16 m. 11. ● Jagę i Franków prosi o wiadomość Marysia Czackiego 19. Godlewska ze mną. ● Maryśka prosi Halę i Tośka o wiadomość Czackiego 19. ● Jurek C. Z Krochmalnej prosi Kulę i Kozaka o skomunikowanie się Twarda 51 m. 9. ● Stacha, Kazik, Janka z Sosnowej 8 proszą o wiadomość H. Kuczyńsskich Natolińska 6 m. 6. ● Jamiołkowską Zofię proszą o wiadomość rodzice Zgoda 15. ● Andrzej z Brackiej 23 proszony o wiadomość dla Irki i Marka Henich Pańska 83. ● Dąbrowski Marian poszukuje Alicji, Jadwigi i Zosi Złota 59 m. 21. ● Mery i Hala proszą Wolnego o wiadomość na Górskiego. ● Ppor. Zdzisław i Danuta proszą o wiadomość Jadwigę i Franciszka Żebrowskich, Zosię Pyszel, Wiesię Proce, Basię Millakównę Zielna. ● Zbrożek Zofia z Topiel 23 prosi o wiadomość inż. Stanisława Oranowskiego z al. Jerozolimskich 17. ● Kazik i Heniek z Królewskiej 29a proszeni o wiadomość. W domu zdrowi. ● „Kotek" Włodzimierz zdrów. ● Strzeszewska Henryka z córką proszą o wiadomość o mężu Stefanie i obu synach Pańska 5 m. 21. ● Fijałkowskiego Janusza proszą o wiadomość rodzice Widok 17. ● Ojciec Stefan, brat Zbigniew i Andrzej niech napiszą. „Halina, poczta polowa nr 101". ● Górecka Halina prosi o wiadomość matkę i rodzinę. Mieszka Wilcza 61. ● Andrzejkowicz Katarzyna prosi o wiadomość syna Franka. Górskiego. ● Vrimontt Aldona zdrowa. Prosi tą drogą o wiadomość. ● Łuczki Juliana poszukuje Zofia Łuczka. Wspólna 2, dozorca. ● Ruttié Mieczysław lat 70 6-go Sierpnia 11 poszukiwany. Dać znać 6-go Sierpnia 11 m. 18. ● Buszek Mieczysław Mokotowska. Orka, Marek, Heniek na Pańskiej 83. Dać wiadomość o sobie i Andrzeju. ● Kwiatkowski Józef pro-

(Dalszy ciąg na odwrocie)

si o wiadomość o bracie Stefanie Górskiego 3 m. 6. ● Popiel Wanda dać znać do Szarego Domu. ● Gachowieckiego Andrzeja poszukuje Wanda S. i Jadwiga Zgoda 7. ● Lipińska L. prosi o wiadomość Mieczysława Boduena 3 m. 19. ● Kuschową Krystynę prosi o wiadomość Grażyna. ● Sekulara Tadeusza proszą o wiadomość rodzice Chmielna 25. ● Krystyna K. prosi o wiadomość Karola S. ● Samsel Julia poszukuje męża i córkę Halinę Złota 52. ● Pietrasik Bolesława poszukuje córki Ireny lat 19 i syna Bronisława lat 8 Złota 62. ● Pietrzak Marian poszukuje żony i amtki Złota 52. ● Turska Alicja jest Złota 37. Prosi o wiadomość mężaa i matkę. ● Wrześniewskiej Ewy poszukuje rodzina. Wiadomość Byszewska Maria Bracka 23 m. 28. ● Brat Kazimierz Mikułowski prosi o wiadomość siostrę Janinę Bracka 23 m. 25. ● Matka oczekuje wiadomości od Janusza Kicińskiego Widok 7 m. 8. ● Kazimierz Sejda, ranny, odwieziony do szpitala. Czekam wiadomości Widok 7 m. 8. ● Janinę Bryczewską poszukuje mąż Mikołaj Widok 2 m. 5. ● Janka z Brackiej zawiadamia brata Witolda ze Śniadeckich, że jest w domu zdrowa. Prosi o wiadomość. ● Wierzbicka z Brackiej zawiadamia synów, że jest w domu zdrowa. Prosi o wiadomość. ● Janina Rapacka poszukuje rodzinę z Towarowej 8: Alinę i Ludwika Wolfłód, Krystynę i Hanię Kołakowskie, Henryka Głowackiego i Władysławę Malinowską Dobra 27. ● Ogrodowska Wanda i Suczyńska Grażyna żyją i proszą o wiadomość matkę Władysławę Krawczun, Górska 20 od Podchorążych. ● Karol i Józef odezwać się! Wzywa Ewa i Stefa ze Smolnej. ● Gallowie — Kacicka Tamka 5 proszą o wiadomość o Brydowskich Bogna i Zygmunt. Wanda Kacicka Kaliska 1 ● Nina Krasicka z Grzybowskiej daj znać Tamka 48 Lotta. ● Knedler Alfred zawiadamia żonę Władysławę Czerniakowska 131, że jest zdrów Szczygła 8 m. 14. ● Pani Jadwiga Bednarska 19 m. 12 córka jej Tula jest na Wilczej. ● Halina i Ryszard są na Hożej, nic im nie grozi. Zakrzewska Browarna 15. ● Włodzimierz Samborsski poszukuje Janki i Anki. ● Bujalska Stanisława Foksal 13 m. 50 prosi o wiadomość o Zenonie, Halinie, Krzysi Bujalskich. ● Zdanowski Wacław Lipowa 8 m. 3 poszukuje żony Stanissławy. ● Domański Albin prosi o wiadomość o żonie Kazimierze, obecnie Lipowa 9 m. 47. ●

DZIECI ODNALEZIONE

znajdujące się na punkcie zbiorczym Skorupki 12 m. 6

Pietrzak Wanda 4 l., Bogusław 2 l., Piusa 42. ● Krzemiński Stanisław 9 l., Nowogrodzka 34. ● Janiszewska Halina 15 l., Puławska 14. ● Pinczewski Henryk 4 l., Bagatela 15. ● Zieliński Ryszard, al. Jerozolimskie 7 m. 5. ● Waligóra Stanisław 15 l., Dantyszka 1. ● Nowak Halina 9 l., al. Ujazdowskie 22. ● Żyłko Teresa 9 l., Puławska 18. ● Żaczek Jerzy 14 l., Przemyska 23 m. 6. ● Duszewski Bagdan 12 l., Matejki 10 m. 3. ● Świtakowski Jerzy 11 l., Dzika 38 m. 46. ● Nowacka Halina 8 l., Bagatela 15. ● Darda Bogdan 10 l., Przemysłowa 9. ● Wołowicz Antonina 11 l., al. Jerozolimskie 36 m. 1. ● Haniecka Teresa 3 l., FFlory 7. ● Haniecki Maciej zostawiony u pp. Lewandowskich plac Trzech Krzyży. ● Sielczak Alina 8 l. i Krzyś 2 m., Kowieńska 11 m. 5. ● Kuczyńska Teresa, Piusa 16. ● Bajer Mirosława 14 l., Leszno 115. ● Komorowski Arkadiusz 12 l., Ogrodowa 46. ● Kostrzewa Arkadiusz 11 l. i Alina 13 l., Wolska 100 m. 38. ● Jędrzejewski Henryk 7 l., z Wołomina. ● Śliwiński Zdzisław 9 l., Odolańska 7 m. 15.

Codziennie wpływa do Biuletynu Informacyjnego około tysiąca poszukiwań zaginionych. Drukować możemy najwyżej 130 — 150 zgłoszeń. Nie gwarantujemy żadnego terminu umieszcze nia zgłoszeń.